

"MUCHOMOREK"

Gazetka dla Dzieci i Rodziców

WYDANIE PIERWSZE – Wrzesień – Październik – Listopad 2021r.

"Jestem jesień"

Jestem jesień z pełnym koszem.
Dobre rzeczy wam przynoszę.
Jabłka, śliwki, gruszki bery, pomidory i selery.

Przyszła jesień do gosposi.
Czy gosposia o coś prosi.
Mam kapustę do kwaszenia,
dobre grzyby do suszenia.

Idzie jesień z wielkim koszem.
Zajadajcie! Bardzo proszę!
Ludzie biorą te podarki i chowają do spiżarki.



JAKIE OWOCE WIDZISZ NA OBRAZKU? ILE ICH JEST? DORYSUJ OWOCE, KTÓRE LUBISZ, POKOLORUJ WEDŁUG WŁASNEGO UZNANIA.





OPOWIADANIE - " ŻART JEŻYKA "

Jeżyk Cyprian był tego dnia w nastroju do żartów. Poprzedniego dnia razem z liskiem Krystianem wymyślili kawał, który chcieli zrobić borsukowi Emilowi. Zaczęli go przygotowywać w ciągu dnia i jeżyk nie mógł się już doczekać kiedy go dokończą. Pomysł był następujący...

Borsuk Emil bardzo lubił spać i potrafił spać strasznie długo. Zwykle budził się i wychodził z nory dopiero pod wieczór. Jego przyjaciele śmiali się nawet z niego czasami, że jak się kiedyś położy tak na dobre, to obudzi się dopiero po roku. Oczywiście – niektóre zwierzęta rzeczywiście tak robią – przynajmniej częściowo. Na przykład jeże przesypiają zimę... Ale teraz to było co innego. To był koniec lata i jesień nawet na dobre się jeszcze nie zaczęła. To zdecydowanie nie była dobra pora by zapaść w sen zimowy, a już na pewno żadne zwierze nie chciało zasnąć i obudzić się w zimie.

Właśnie z tego brał się pomysł żartu. Razem z Krystianem nazrywali białych płatków kwiatków i porozrzucali wokół wyjścia z nory Emila. Jak się już obudzi i wyjdzie to na pewno pomyśli, że spadł śnieg i przyszła zima. A wtedy jeżyk i lisek przyjdą i jakby nigdy nic w rozmowie wspomną, że to prawda. Zaproponują nawet żeby pójść razem na sanki. Cyprian był bardzo ciekaw jaką minę będzie miał jego przyjaciel jak już się da nabrać i pomyśli, że rzeczywiście przespał tak długo. Dopiero wtedy mu powiedzą, że to żart. Śmiechu będzie co nie miara.

Do zimy to oczywiście jeszcze trochę czasu brakowało. Dopiero co skończyło się lato i właśnie miała się zacząć jesień. Wiele zwierząt nie przepadało za tą porą roku, ale akurat jeżyk bardzo ją lubił.

Dla zwierząt to jest też czas kiedy jest mnóstwo jedzenia. Nikt nie chodzi głodny, a to wcale nie jest takie oczywiste w lesie. Drzewa i rośliny wydają wtedy owoce, nasiona i jest mnóstwo wspaniałych i smakowitych rzeczy dla każdego.

O tym wszystkim jeżyk myślał sobie siedząc teraz niedaleko norki Emila. Ustawił się i znieruchomiał tak by promienie słońca przyjemnie go całego ogrzewały. Rozglądał się leniwie po okolicy. Drzewa nie były już takie zielone jak podczas lata, a pojedyncze żółte liście zaczynały już z nich spadać. Leżało ich coraz więcej i pokrywały całą okolicę.

Jesień to czas najwspanialszych kolorów i kształtów. Właściwie w dowolnym miejscu Cyprian mógł usiąść lub położyć się i z zachwytem chłonać barwy lasu. Kolory liści – złote, pomarańczowe, żółte... Migocące i kołyszące delikatnie na wietrze. O cudownych i magicznych kształtach i wielkościach. Wspaniale wyglądające na drzewie i jeszcze wspanialej gdy zaczynały spadać i można było zobaczyć je na ziemi.

Jesień można było poznać też po zachowaniu ptaków. Te, które na zimę odlatują do ciepłych krajów zaczynały się już zbierać w coraz większe grupy. Za dnia ćwiczyły wspólne latanie przygotowując się do nadchodzących podróży.

Teraz, gdy było już bliżej wieczora przytulały się do siebie tak, by utrzymać ciepło na teraz i na całą noc. O tej porze w większości siedziały już bez ruchu, a wiele z nich przysypiało włożywszy dzioby pod pióra skrzydeł.

Przyglądając się usypiającym ptakom jeżyk poczuł, że i jemu też zaczynają ciążyć powieki. Gdy spoglądał tak na nie do góry to oczy same przymykały mu się bardziej i bardziej. Słońce już praktycznie schowało się za drzewami i cała okolica była już zacieniona. Niebo było pełne gwiazd, które migotały leciutko.

Płatki kwiatów, które pracowicie rozrzucili wokół norki borsuka Emila przypominały teraz nawet bardziej niż przedtem śnieg w zimie. Cyprian uśmiechnął się na myśl, że Emil w dalszym ciągu nie wyszedł jeszcze ze swojej norki.

Jak on może tak długo spać? – pomyślał

Leżąc sobie w tym miejscu od jakiegoś czasu jeżyk zdążył wymościć sobie wygodny dołek z liści, w którym było mu bardzo przyjemnie i ciepło. To mogło być dobre miejsce by w nim spędzić noc. Ziewnął szeroko i zwinął się w wygodny kłębek. Czuł się coraz bardziej śpiący. Przymknął oczka i wsłuchał się w ciszę wieczornego lasu. Z daleka słychać było delikatny szelest liści i szum wody w pobliskim stawie. Cyprian westchnął głęboko czując, że sen już jest coraz bliżej. A może borsuk Emil rzeczywiście zasnął na tak długo i obudzi się dopiero jutro. Albo może jeszcze za kilka dni. Jeżyk był tak śpiący, że wcale go to już nie dziwiło. Może razem obudzą się dopiero gdy śnieg już spadnie i cały świat zrobi się biały.

Ale te myśli to już chyba były częścią snu, który się właśnie zaczynał. Na pewno będzie to sen, w którym okaże się jak w końcu jak się ich żart udał. I na pewno wszyscy będą się śmiać i cieszyć razem. To będzie bardzo dobry sen. I z tą myślą Cyprian odetchnął jeszcze raz... i zasnął...

JEŻ



Jeż spaceruje dziś po ogrodzie, może jabłuszko na obiad zje?
Spotykam tego jeżyka co dzień i uśmiechamy do siebie się.




Mamo i Tato!

Mój pobyt w przedszkolu
jest bardzo ważny,
dlatego proszę Was:

- Przeprowadzajcie mnie punktualnie do przedszkola.
- Odbierajcie mnie też punktualnie, abym nie myślał/a, że o mnie zapomnieliście.
- Przychodźcie na zebrania rodziców. To jest bardzo ważne dla nauczycielki i dla mnie.
- Nie zapominajcie, że w moim przedszkolu obowiązują pewne normy i zasady, których należy przestrzegać.
- Jeśli Wy będziecie się do tego stosować, to i ja nauczę się tak postępować.

Rodzice, dziękuję Wam za to, że pomagacie mi swobodnie się rozwijać!



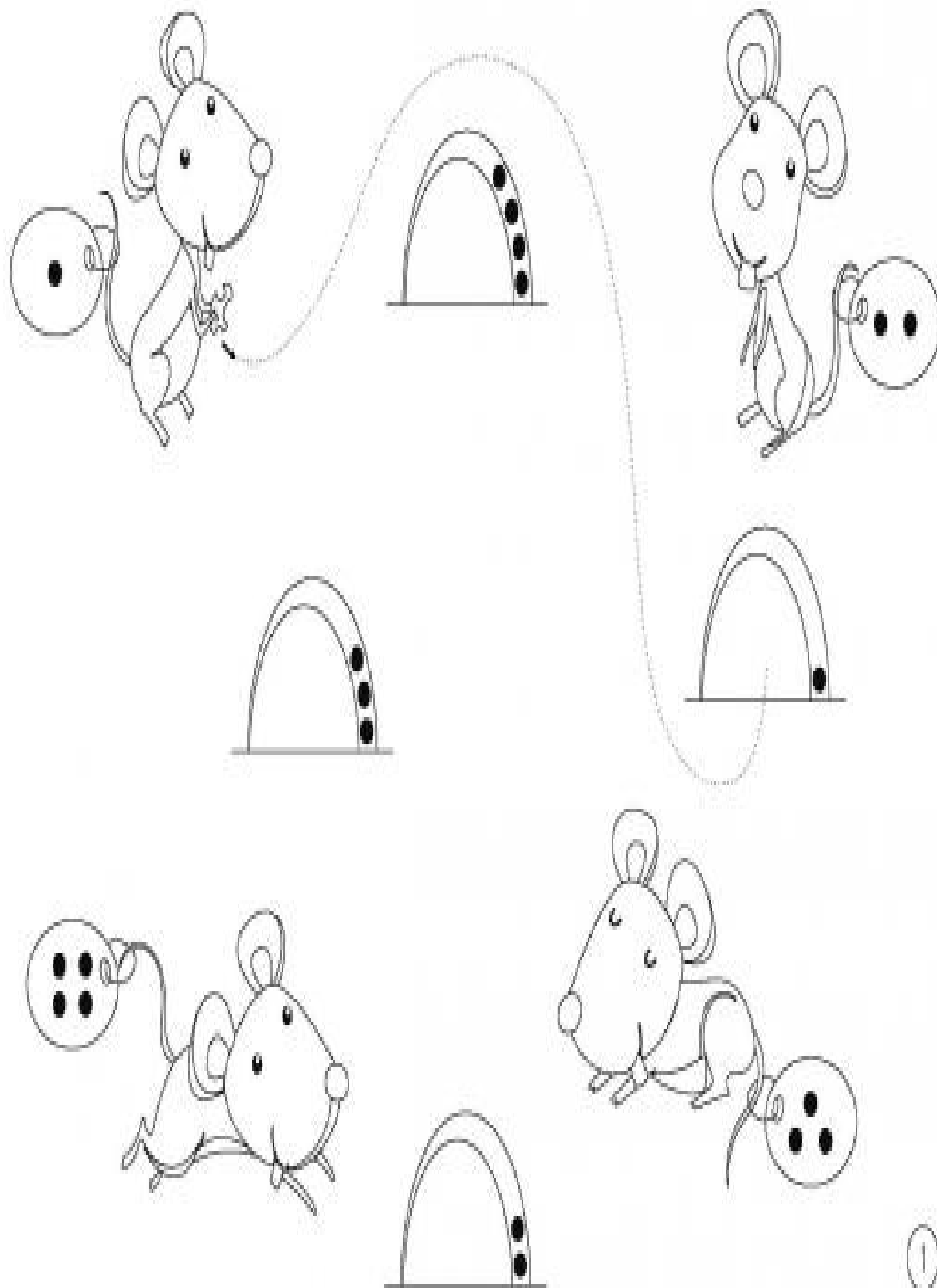
Jestem już duży/a i chodzę do przedszkola

Powiniennem/powinnam znać:
swoje imię i nazwisko,
swój wiek,
swój adres i telefon.

Muszę się także nauczyć:
mówić „dzień dobry” i „do widzenia”,
dbać o swoje rzeczy i odkładać
je na właściwe miejsce,
dostosować się do harmonogramu
zajęć w przedszkolu,
dzielić się z innymi i nie
dyskryminować nikogo,
być koleżeńskim,
przy stole zachowywać się kulturalnie,
dbać o siebie i innych,
cieszyć się rzeczami, które lubię,
doceniać to, co mam,
być dobrym człowiekiem.

Wy-dorośli - mi w tym pomożecie!

Wskaż myszkom drogę do ich nerek. Policz kropki.



Dorośli pamiętajcie!

Dzisiejsze nieśmiałe dziecko, to to,
z którego wczoraj się śmialiśmy.

Dzisiejsze okrutne dziecko, to to,
które wczoraj biliśmy.

Dzisiejsze dziecko, które oszukuje, to to,
w które wczoraj nie wierzyliśmy.

Dzisiejsze zbuntowane dziecko, to to,
nad którym się wczoraj znęcaliśmy.

Dzisiejsze zakochane dziecko, to to,
które wczoraj pieściliśmy.

Dzisiejsze roztropne dziecko, to to,
któremu wczoraj dodawaliśmy otuchy.

Dzisiejsze serdeczne dziecko, to to,
któremu wczoraj okazywaliśmy miłość.

Dzisiejsze mądre dziecko, to to,
które wczoraj wychowaliśmy.

Dzisiejsze wyrozumiałe dziecko, to to,
któremu wczoraj przebaczyliśmy.

Dzisiejszy człowiek, który żyje miłością
i pięknem, to dziecko,
które wczoraj żyło radością.



RODZICU, OTO 7 KROKÓW DO SUKCESU – ABY TWOJE DZIECKO MOGŁO POCZUĆ SIĘ BEZPIECZNIE.

1. Nieustannie dawaj odczuć dziecku, że jesteś obok i zawsze pomożesz.
2. Pomagaj swojemu dziecku w poradzeniu sobie z gwałtownymi emocjami (lękiem, smutkiem, złością).
3. Wspieraj emocjonalnie swoje dziecko w sytuacjach trudnych takich jak: wizyta w przychodni, zmiana rytmu dnia, choroba.
4. Daj swojemu dziecku poczucie przynależności: stwórz mu własny kącik do zabawy, oswajaj z najbliższym otoczeniem.
5. Znajdź dla swojego dziecka przytulankę – pocieszyciela, pozwalaj, aby dziecko mogło wszędzie ją zabierać.
6. Daj odczuć swojemu dziecku, że kochasz je bezwarunkowo.
7. Wyznacz jasne reguły, postaw granice, określ zasady – nie zmieniaj ich w zależności od pory dnia czy swojego humoru.



Zabawy matematyczne - propozycje zabaw w domu

Układanki z kółek (kamyków, koralików, szyszek, patyczków, itp.)

Przygotujemy 10 dużych kółek. Układamy je przed dzieckiem w szereg i mówimy: Policz i pokaż na palcach ile ich jest. Będę czarował kółka. Patrz uważnie. Dorosły zmienia układ kółek. Po każdym przekształceniu pyta dziecka: Jest ich tyle samo jak poprzednio? Jeśli dziecko milczy, bo ma wątpliwości dorosły zachęca: Policz. Może także dodać: Pamiętasz, pokazywałeś na palcach. Był dziesięć. Czy teraz jest tyle samo?

Nakrycie do obiadu

Dziecko ustala ile osób będzie jadło obiad, dla każdej ustawia krzesło (para). Przy każdym krzeselku stawia talerz płytki, na nim głęboki, obok ustawia łyżki, widelce, szklanki itd. Na koniec przeliczy, czy wszystkiego jest po równo.

Segregacja zakupów

Dziecko rozpakowuje zakupy i sprawdza, czy np. mama kupiła odpowiednią liczbę jabłek, tak by starczyło dla każdego.

Winda

Jest bardzo dobrą okazją do rozmawiania z dzieckiem o numeracji pięter, wymieniania numerów pięter, które znajdują się niżej, i tych, które są wyżej.

Sprzątanie

Można zaproponować dziecku ustawienie zabawek (lalek) według np. wielkości. Numeruje je i stwierdza: Ta jest pierwsza, ta druga itd.

Ławki w parku

Podczas spaceru można liczyć z dzieckiem ławki: pierwsza, druga, trzecia, czwarta... Siadamy na trzeciej – dziecko ustala, że pierwsza i druga ławka znajduje się po lewej stronie, a czwarta i piąta po prawej.

Oglądanie książeczki

Podczas czytania bajki warto zwrócić uwagę na liczby stron, przewertować książkę odczytując na głos liczby: Pierwsza, druga, trzecia... Następnie można otworzyć książkę w dowolnym miejscu i poprosić dziecko o odczytanie numerów stron w jedną, jak i w drugą stronę wraz z zamianą ról. Dorosły może podawać numery z zamkniętymi oczami, a dziecko będzie sprawdzało, czy się nie pomylił.

Kalendarz przeżyć

Ćwiczenie wymaga przygotowania długiego paska papieru, podzielonego na dni tygodnia. Ten „niby” kalendarz przymocujemy nad łóżkiem dziecka i wieczorem każdego dnia pytamy: Co się dzisiaj wydarzyło? Narysuj to. Codziennie kalendarz zapełnia się nowymi informacjami, dorosły dokonuje ich podsumowania poprzez wymienienie dnia tygodnia wraz z sytuacją, które dziecko uznało za ważne. Jednocześnie odwołuje się do wydarzeń minionych, a nawet można notować wydarzenia przyszłe. Tym sposobem wprowadzamy pojęcia „wczoraj”, „dziś”, „jutro”, „pojutrze” – zaznaczamy to na kalendarzu poprzez strzałki. W kalendarzu ważną rolę pełnią również noce. Matki często bowiem tłumaczą dzieciom pojęcie jutra poprzez odwołanie się do snu np.: Jutro będzie jak wstaniesz.

Zabawy z figurami

Do naszej zabawy należy przygotować minimum 3 koła o różnych wielkościach (duże, średnie, małe)

najlepiej w tych samych kolorach z wyjątkiem najmniejszego. Różnica w rozmiarach powinna być widoczna. Jeśli dziecko ma problemy ze zrozumieniem poleceń np. prawidłowym określeniem rozmiaru pomagamy mu w tym wskazując prawidłowe odpowiedzi, do momentu aż samo zacznie sobie z tym radzić.

Od najdłuższego do najkrótszego

Elementy potrzebne do zabawy: około 10 patyczków różnej długości (najdłuższy niech ma nie więcej niż 15 cm), można je przygotować na przykład z patyków do szaszłyków

Kładziemy przed dzieckiem wszystkie patyczki i pozwalamy, aby chwilę nimi manipulowało tak, jak chce. Następnie prosimy dziecko, aby ułożyło patyczki w rzędzie od najdłuższego do najkrótszego. Jeśli poradzi sobie z tym zadaniem, może ułożyć je jeszcze odwrotnie, czyli od najkrótszego aż do najdłuższego patyka. Na koniec dziecko samo może wymyślić dowolną sekwencję, wzór patyczkowy i ułożyć je według własnego klucza.

Liczenie klamerki do bielizny

Materiały potrzebne do nauki: Tektura, mazak, klamerki do bielizny. Do budowy planszy może być wykorzystany dowolny rodzaj tektury.

Podziel tekturę na pięć części. Narysuj jedną kolorową kropkę w pierwszej części, dwie w drugiej itd., aż do pięciu. Podobnie jak na tekturce, narysuj na klamerkach kropki – jedną na pierwszej, dwie na drugiej itd. Oprócz tego ponumeruj kropki od 1 do 5.

Po kilku próbach dziecko z przyjemnością samo będzie przypinało klamerki do części tektury z odpowiednią liczbą kropek. Po pewnym czasie dziecko skojarzy nazwy liczb z liczbą kropek

Fasola w słoiku

Materiały potrzebne do nauki: Pusty, przezroczysty słoik, fasola

Jest to bardzo pouczająca gra, zwłaszcza gdy jest ona połączona z nagrodami.

Weź pusty, przezroczysty słoik o dowolnej pojemności i kształcie.

Włóż do niego dowolną liczbę nasion fasoli (od 1 do 9).

Poproś dziecko, by spojrzało na nasiona fasoli i spróbowało odgadnąć, ile jest ich w słoiku.

Następnie wysyp fasolę ze słoika i pomóż mu policzyć ziarenka.

Jeśli zgadło, otrzymuje symboliczną nagrodę.

Zadziwiające jest, jak szybko dzieci dochodzą do wprawy w zgadywanie.

Liczbę ziaren fasoli można stopniowo zwiększać.

Narysuj tyle kółek, ile jest dziurek

W trakcie tego zadania można sprawdzić, czy dzieci potrafią już ustalić równoliczność w taki sposób, w jaki jest to wymagane w szkole. Potrzebny jest dziurkacz i kilka pasków papieru, a także ołówek. Zadanie jest zorganizowane tak:

- Dziecko robi na pasku papieru dziurkaczem tyle dziurek, ile chce. Dziurki zwykle tworzą nieregularny szereg.

- Dorosły proponuje: Narysuj tyle kółek ile jest dziurek.

- Po narysowaniu kółek dorosły radzi: Sprawdź, czy kółek jest tyle, ile dziurek. Połącz kreskami dziurki z kółkami. W zadaniu tym dzieci uczą się także jeszcze jednego sposobu ustalania równoliczności - łączą kreską elementy jednego zbioru z elementami drugiego zbioru. Dlatego to zadanie trzeba kilka razy powtórzyć.

Dodawanie i odejmowanie z pokazywaniem, ile jest przedmiotów w pudełku

Dzieci mają pudełka i drobne przedmioty do liczenia. Rozwiązują następujące zadania:

Dodawanie. Dzieci wkładają do pudełka np. 6 kasztanów, dokładają 4 policzone kasztany.

Na koniec pokazują na palcach, ile razem kasztanów jest w pudełku.

Odejmowanie. Dzieci wkładają do pudełka np.,8 policzonych kasztanów, zabierają 4 kasztany.

Na koniec pokazują na palcach, ile kasztanów zostało w pudełku. Tego typu zadania dzieci układają i rozwiązują w parach.

Jedno dziecko liczy drobne przedmioty i wkłada je do pudełka lub wyjmuje je z niego.

Drugie dziecko pokazuje na palcach, ile przedmiotów jest w pudełku.

Czy po zmianie położenia liczonych obiektów jest ich nadal tyle samo?

Należy przygotować dla każdego dziecka po kilkanaście jednakowych klocków (kółka, trójkąty, prostokąty).

- Czy trójkątów jest nadal tyle samo? Dziecko ustawia trójkąty w szeregu, liczy je i stwierdza: "Mam... trójkątów". Układa kolejno trójkąty tak, aby przylegały do siebie i ponownie je rozsuwa. Po każdej zmianie ułożenia trójkątów zastanawia się, czy nadal jest ich tyle, ile było na początku.

Jeżeli chce, może liczyć trójkąty po każdej zmianie ich układu.

- Czy prostokątów jest nadal tyle samo? Dziecko ustawia prostokąty w szeregu, liczy je i stwierdza: " Mam... prostokątów"

Układa je tak aby tworzyły tabliczkę a potem ponownie je rozsuwa. Po każdej zmianie ułożenia prostokątów zastanawia się, czy nadal jest ich tyle, ile było na początku. Jeżeli chce, może liczyć prostokąty po każdej zmianie ich układu.

Czy tu i tu jest tyle samo?

Potrzebne będą następujące zbiory przedmiotów: kartonowe kółka i prostokąty , klocki i guziki, patyczki w dwóch kolorach. W każdym zbiorze ma być więcej niż 10 elementów. Chodzi o to, aby dziecko po jednym spojrzeniu na zbiór nie mogło ustalić ile jest w nim elementów. Dorosły organizuje dzieciom takie zadania:

- Kółka i prostokąty. Dziecko ma ustalić, czy jest ich tyle samo, czy nie. Jeśli chce liczyć trzeba do tego zachęcać.

Potem dorosły mówi: Sprawdź, czy się nie pomyliłeś. Połóż na każdym prostokacie kółko. Gdy dziecko to wykona, dorosły stwierdza: Możesz liczyć, możesz ustawiać w pary.

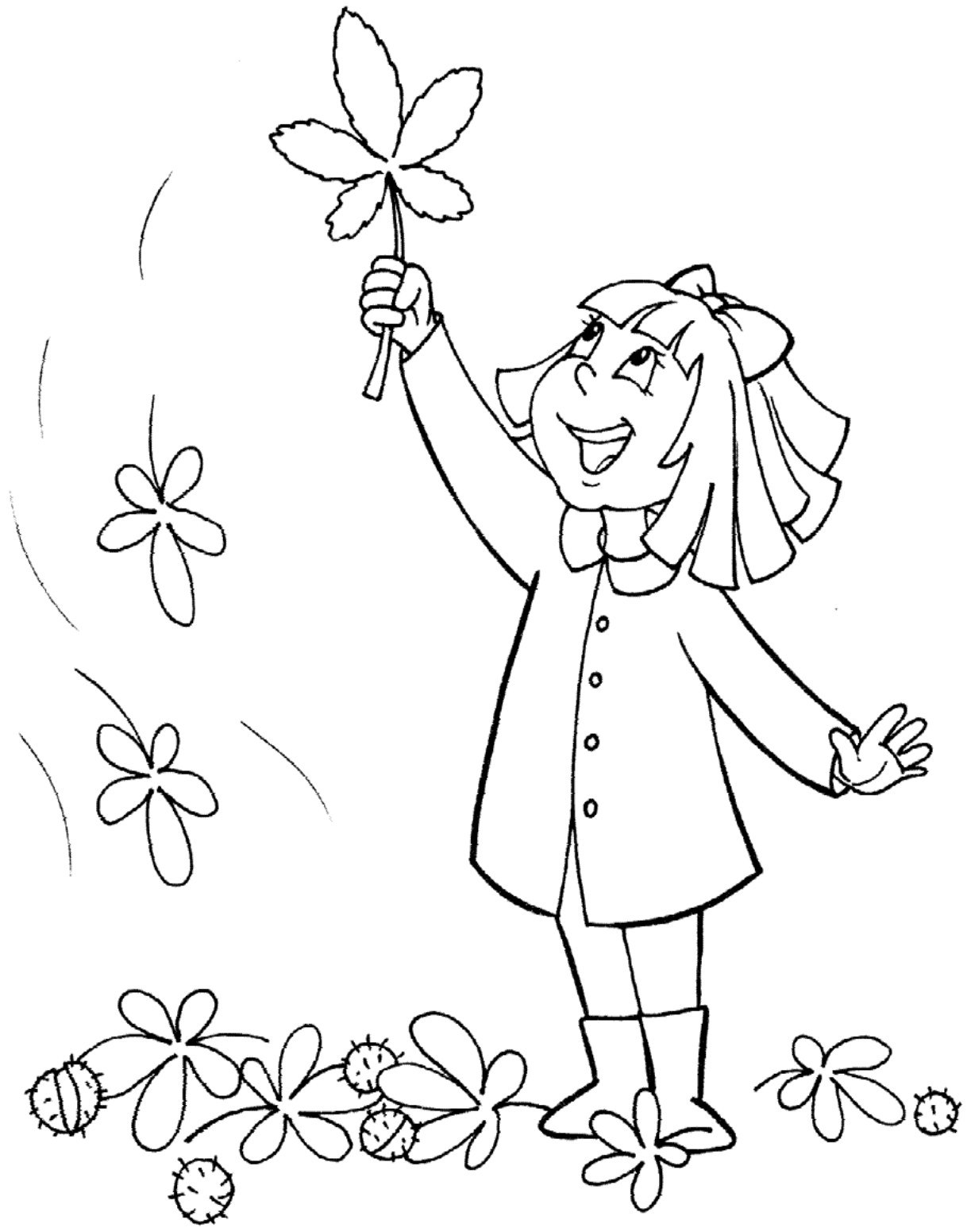
- Klocki i guziki. Tu także dziecko ma ustalić, czy jest ich tyle samo czy nie. Jeżeli chce może liczyć. Dorosły mówi tak jak w poprzedniej zabawie.

- Patyczki w dwóch kolorach. Podobnie jak wcześniej dziecko ma ustalić, czy jest ich tyle samo czy nie. Jeżeli chce może liczyć. Dorosły mówi tak jak poprzednio.

Podobnych zadań trzeba organizować dzieciom kilkanaście. Chodzi o to, aby nabrały wprawy w ustalaniu równoliczności przez tworzenie par po jednym elemencie z porównywalnych zbiorów.



Pokoloruj obrazek, dorysuj kolorowe jesienne liście.



Zaczynając od strzałki na dole
pozbieraj jabłka i zanieś je do koszyczka.
Ile jabłek udało Ci się znaleźć?

